

Sygn. akt I UK 414/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania P. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanej H. o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 18 marca 2015 r. oddalił apelację skarżącego P. J. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 12 marca 2014 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 25 lipca 2012 r., stwierdzającej, iż nie podlegał ubezpieczeniom społecznym od 26 marca 2012 r. jako pracownik w firmie H. w Ł. ze względu na pozorność umowy o pracę, zawartej jedynie w celu uzyskania ubezpieczenia i skorzystania z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy. Sąd stwierdził, iż pozwany wykazał pozorność umowy o pracę. Oba stronom przyświecał jedynie cel zapewnienia wnioskodawcy świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. i „konieczność wypowiedzenia się przez Sąd Najwyższy: czy aktywność pracownicza, po podpisaniu umowy o

pracę polegającą na uczestniczeniu w szkoleniach prowadzonych przez pracodawcę celem przygotowania go do wykonywania jego obowiązków w normalnych godzinach pracy w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę zgodnie z poleceniami pracodawcy stanowi faktyczne i rzeczywiste realizowanie stosunku pracy?”. W uzasadnieniu wniosku podano co następuje: „Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania jest uzasadniony z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które do chwili obecnej nie doczekało się jeszcze żadnej wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ani poprzez przedstawicieli doktryny, tj. odpowiedzi na pytanie czy aktywność pracownicza, po podpisaniu umowy o pracę polegającą na uczestniczeniu w szkoleniach prowadzonych przez pracodawcę celem przygotowania go do wykonywania jego obowiązków w normalnych godzinach pracy, w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, zgodnie z poleceniami pracodawcy stanowi faktyczne i rzeczywiste realizowanie stosunku pracy?”

Skarżący P.J. od 26 marca 2012 r. został zatrudniony w firmie zainteresowanej na stanowisku dyrektora ds. rozwoju marki. Z kolei od 12 kwietnia 2012 r. do 30 września 2012 r. był niezdolny do pracy z powodu schorzenia psychiatrycznego i korzystał ze zwolnień lekarskich. Od początku zawarcia umowy o pracę, skarżący zgodnie z poleceniem zainteresowanej miał odbywać szkolenia w zakresie obsługi usługi K.. Z uwagi na specyfikę oferowanego przez stronę zainteresowaną produktu pod nazwą M., skarżący, mimo bardzo dużego doświadczenia z zakresu sprzedaży, zobligowany został przez pracodawcę do poznawania specyfiki wskazanego produktu. W tym celu zainteresowana zobligowała skarżącego do odbycia szkoleń pod jej nadzorem w czasie godzin pracy i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

Sąd II instancji, podzielając stanowisko Sądu I instancji stwierdził, iż skarżący nie realizował faktycznie stosunku pracy z uwagi na brak materialnych dowodów, które świadczyłyby, że ubezpieczony wykonywał pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w granicach powierzonych obowiązków i stanowiska, a dodatkowo uznał, iż umowie o pracę przyświecał jeden cel – zapewnienia skarżącemu świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jednakże od chwili zatrudnienia, skarżący realizował rzeczywiście stosunek pracy – odbywał szkolenia

pod nadzorem pracodawcy w miejscu i godzinach pracy przez niego wyznaczonych, na co wskazuje materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Początkowy okres zatrudnienia w w/w firmie poświęcony był na szkolenie związane z usługą K. oraz systemem obsługi tej usługi. Podkreślenia przy tym wymaga, że z uwagi na nowatorski charakter produktu oferowanego przez w/w firmę, szkolenie z „produktu” muszą odbyć także osoby, które co do zasady posiadają już doświadczenie w sprzedaży innych produktów. W szczególności nie jest więc tak, że nawet osoba, która ma już duże doświadczenie sprzedażowe, będące konsekwencją pracy dla innych podmiotów, jest w stanie z dnia na dzień zająć się sprzedażą produktu oferowanego przez „H.”. Z uwagi jednak na nawrót choroby psychicznej, skarżący musiał przerwać świadczoną przez siebie pracę i przebywał do zakończenia umowy o pracę na zwolnieniu lekarskim.

Sądy obu instancji, zaprezentowały stanowisko, iż udział w szkoleniach organizowanych przez pracodawcę i pod jego nadzorem nie stanowi podjęcia się obowiązków pracowniczych, tym bardziej, iż skarżący nie miał własnego miejsca pracy, a w konsekwencji nie można mówić o stosunku pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Treść wniosku, czyli sformułowane zagadnienie (pytanie) ani jego uzasadnienie, nie składają się merytorycznie ani metodycznie na istotne zagadnienie prawne.

Istotne zagadnienie prawne to problem prawny o znaczeniu uniwersalnym dla dziedziny lub systemu prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy.

Sformułowane zagadnienie nie przedstawia regulacji prawnej, w której miałyby być osadzone i przede wszystkim na podstawie której można stwierdzić jego istotność. Można przypuszczać, że chodziłoby o art. 22 § 1 k.p.

Jednak i takie założenie nie byłoby wystarczające, gdyż uzasadnienie wniosku (wyżej *in extenso*) jednoznacznie wskazuje, iż chodzi tylko o ocenę w indywidualnej sprawie skarżącego, a ściślej czy szkolenia potwierdzają jego stosunek pracy.

Kwestia ta nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa w indywidualnej sprawie. Badanie stosowania prawa odbywa się wówczas w ramach podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), a nie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Badanie takie może odpowiadać też szczególnej podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jednak wniosek nie odwołuje się do tego przepisu ani nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych przyczyn, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).